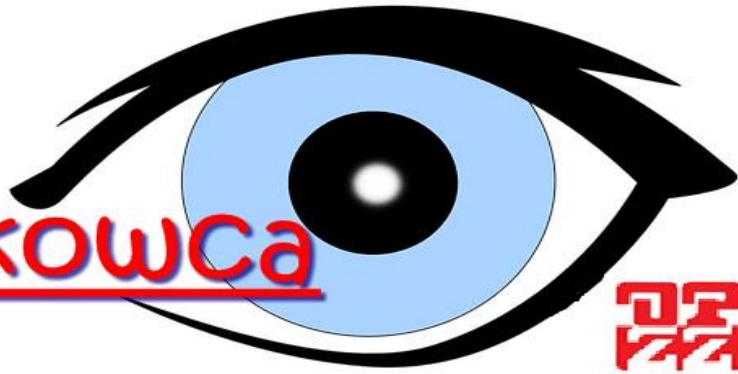


# Okiem Związkowca



**Pracownicy z Polski – pilnie poszukiwani w Niemczech**



**Sting zagrał dla strajkujących!**



**OPZZ o Polityce Lekowej Państwa**



**Oczekujemy wznowienia rozmów na temat płacy minimalnej w 2019r.**



**Norwegia: czy robot zastąpi listonosza?**



---

### Pracownicy z Polski - pilnie poszukiwani w Niemczech

Nasi zachodni sąsiedzi poszukują rąk do pracy w Polsce i to nie za sprawą taniej siły roboczej wręcz przeciwnie, są gotowi zapłacić pracownikowi za chęć nauki zawodu! Pracodawcy Niemieccy tak jak i Polscy mają problemy ze znalezieniem chętnych do pracy. Poszukiwani są już nie tylko fachowcy w danych dziedzinach. Jeżeli masz świadectwo ukończenia szkoły i zrobisz wrażenie na pracodawcy, on zapewni naukę wybranego zawodu i języka niemieckiego. Dodatkowo będzie nas utrzymywał przez trzy lata.

W Niemczech, w przeciwieństwie do Polski, nie ma takiej presji, że każdy musi iść na studia. Do większości zawodów można się przygotować przez tzw. kształcenie dualne. Polega ono na tym, że w ciągu trzech lat uczymy się praktyki u pracodawcy, natomiast teoria prowadzona jest w specjalistycznych ośrodkach szkoleniowych. Możliwość takiej nauki jest już teraz dostępna także dla Polaków chcących pracować u naszych zachodnich sąsiadów. W myśl programu „Główka pracuje”, aby zachęcić naszych rodaków do przyjazdu oferują pewność zatrudnienia u wybranego pracodawcy a do tego już od pierwszego dnia nauki wynagrodzenie. W zależności od wykonywanego zawodu wynosi ono od 550 Euro do nawet 850 Euro miesięcznie netto. Jeżeli firma oferująca naukę nie może zapłacić uczniowi takiej kwoty, to urząd pracy wyrównuje to wynagrodzenie do danego poziomu.

W ramach programu „Główka pracuje” Można się kształcić na przykład na kucharza, pracownika restauracji czy logistyka. - Ale jeśli ktoś ma dobre wyniki na świadectwie, to powinien spróbować swoich sił w takich zawodach, jak: bankier, urzędnik państwowy, pielęgniarz, doradca podatkowy czy specjalista ds. handlu międzynarodowego. Te ostatnie są najlepiej wynagradzanymi kierunkami nauki.

Początkiem programu jest rozmowa wstępna z wybranym pracodawcą. Jeśli wyrazi chęć zatrudnienia, możemy rozpocząć bezpłatny kurs języka niemieckiego. Po kursie przeprowadzana jest kolejna rozmowa. Jeśli zakończy się sukcesem, podpisywana jest umowa na 3 lata, przez które możemy się nauczyć wybranego zawodu w systemie dualnym i szlifować dalej język niemiecki.

Po trzech latach nauki pracownik musi zdawać egzamin zawodowy. Jeśli mu się uda uzyskuje uprawnienia zawodowe, które są uznawane na terenie całej Unii. Co ciekawe, wcale nie musi pozostać u pracodawcy u którego pobierał nauki. Jednak zazwyczaj firmom oczywiście zależy, by zatrzymać wykształconego przez nich pracownika, dlatego oferują dalszą możliwość rozwoju i atrakcyjne wynagrodzenia.



---

### Sting zagrał dla strajkujących!

Brytyjski muzyk, mulitiinstrumentalista, kompozytor i wokalista, były członek grupy „The Police” – Sting wsparł protestujących pracowników zakładów stalowych z Toskanii, którzy sprzeciwiają się likwidacji zakładu pracy.

Odwiedził on protestujących robotników, którzy niedawno otrzymali listy z zawiadomieniem o tym, że zostaną zwolnieni. Na razie datę zamknięcia fabryki przełożono o miesiąc. Jeżeli dojdzie do zamknięcia zakładu prace może stracić 318 osób. Pikieta przy bramie zakładu organizowana jest codziennie od chwili poinformowania pracowników o zamiarach zarządu.

Przeznaczony do zamknięcia zakład belgijskiej firmy znajduje się w miejscowości Figline Valdarno, gdzie artysta mieszka i ma wielkie gospodarstwo oraz winnicę. Piosenkarz wysłuchał opowieści 400 osób. Wśród nich byli ludzie zatrudnieni w firmie jak i rodziny ofiar likwidacji zakładu. Według ich relacji fabryka jest jedynym źródłem utrzymania wielu ludzi w regionie. Wielu mieszkańców uskarża się również o brak możliwości rozwoju i brak perspektyw znalezienia pracy w otoczeniu Figline Valdarno.

Zwierzania protestujących pracowników wywarły ogromne wrażenie na Wokaliście. Po rozmowach wziął do ręki gitarę i zaśpiewał „The last ship” – piosenkę przywołującą historię zamknięcia stoczni w Wallsend w Anglii. Skojarzenia artysty były uzasadnione tym, że we wspomnianym zakładzie pracował ojciec Stinga.

Piosenkarz wyjaśnił, że uważa, iż obecność i wsparcie dla protestujących jest jego moralnym obowiązkiem i traktuję sprawę robotników bardzo osobiście.

Łukasz Mycka



---

### Posiedzenie Zespołu RDS ds. usług publicznych.

„Polityka Lekowa Państwa” to dokument od dawna oczekiwany przez stronę społeczną, reprezentującą środowisko branżowe strony pracowników i pracodawców Rady Dialogu Społecznego.

**OPZZ dostrzeża w strategii Ministra Zdrowia wiele zielonych światel, zapalonych przede wszystkim dla polskich pacjentów, którzy mają szansę mniej niż obecnie współpłacić za leki refundowane.** Płatność za leki z kieszeni pacjenta za leki refundowane nadal osiąga bardzo wysoki i nieakceptowalny społecznie poziom ponad 29%. Przedstawiona nam strategia ma szansę to zmienić, podobnie jak ma zagwarantować stabilny, prawie 17% poziom finansowania leków refundowanych ze środków publicznych - obecnie NFZ wydaje na refundację leków od 14,69% do 15,54% (lata 2012 – 2017).

Dla nas przedstawiciele pracowników, istotnymi częściami dokumentu są także obszary poświęcone sprawom pracowniczym. Środowiska medyczne pełnią kluczową rolę w ordynacji leczenia w sektorze farmaceutycznym i dobrze, że jest to widoczne w dokumencie. OPZZ przedstawia propozycje uszczegółowienia wielu zapowiedzi, jak choćby wzmocnienia roli techników farmacji czy włączenia ich programy szkoleniowe np. z zakresu farmakoekonomiki.

Co w przyszłości?

Ważne są kolejne kroki. Wyrażamy oczekiwanie na włączenie partnerów społecznych reprezentowanych w Radzie Dialogu Społecznego w dalsze prace wdrożeniowe nad szczegółowymi elementami strategii, zwłaszcza, że z naszej inicjatywy w 2016 roku powołaliśmy Podzespół ds. polityki lekowej działający w ramach Trójstronnego Zespołu ds. Ochrony Zdrowia. Jest więc gremium do dialogu.

Co jest ważne dla powodzenia realizacji strategii ?

Najistotniejsze jest by dokument nie miał resortowego charakteru, ale żeby osiągnął status dokumentu przyjętego przez Radę Ministrów. Tylko taki tryb będzie warunkował zarówno wdrożenie, jak i zabezpieczenie finansowe realizacji zawartych w programie celów szczegółowych.

[RG]



---

### Oczekujemy wznowienia rozmów na temat płacy minimalnej w 2019 r.

OPZZ negatywnie zaopiniowało przekazany do konsultacji społecznych projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę.

W opinii, którą w dniu dzisiejszym skierował do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Andrzej Radzikowski, wiceprzewodniczący OPZZ wskazaliśmy, że proponowane przez rząd podwyższenie minimalnego wynagrodzenia za pracę o 83 zł netto nie jest właściwą odpowiedzią na aktualną sytuację na rynku pracy, w tym na brak rąk do pracy, na co coraz częściej narzekają przedsiębiorcy. OPZZ nie akceptuje podniesienia płacy minimalnej o 3,30 zł ponad wymagany ustawą o minimalnym wynagrodzeniu za pracę wzrost i oczekuje ustalenia jej wysokości na poziomie co najmniej 2383 zł tj. 1727 zł netto (wzrost o 13,5%) oraz zwiększenia minimalnej stawki godzinowej do wysokości 15,50 zł.

Uwzględniając dodatkowo zapewnienie premiera, złożone 7 sierpnia 2018 roku, że w najbliższych paru tygodniach uda się uzgodnić minimalne wynagrodzenie za pracę, OPZZ zaproponowało wznowienie rozmów na temat wysokości płacy minimalnej w 2019 roku z udziałem wszystkich podmiotów tworzących Radę Dialogu Społecznego. W opinii skierowanej do strony rządowej Andrzej Radzikowski wskazał, że Rada Dialogu Społecznego jest właściwym i jedynym forum prowadzenia debaty w tej sprawie oraz przypomniał, że 8 sierpnia br. OPZZ zwróciło się do przewodniczącej Rady Dialogu Społecznego Elżbiety Rafalskiej z wnioskiem o uzupełnienie porządku obrad najbliższego posiedzenia Rady, zaplanowanego na dzień 28 sierpnia br., o tę właśnie kwestię. Niestety tuż po naszym wystąpieniu posiedzenie Rady Dialogu Społecznego zostało odwołane. W tej sytuacji, w naszej opinii, zwróciliśmy się do rządu o niezwłoczne wskazanie nowego terminu posiedzenia plenarnego Rady, na którym moglibyśmy ustalić wyższą kwotę płacy minimalnej. Posiedzenie to powinno odbyć się przed dniem 15 września br., ponieważ do tego dnia rząd musi, zgodnie z ustawą o płacy minimalnej, ustalić, w drodze rozporządzenia, wysokość minimalnego wynagrodzenia w roku następnym, a także wysokość minimalnej stawki godzinowej w roku następnym wraz z terminem zmiany tych wysokości.

[NQ]



---

### Norwegia: Czy robot zastąpi listonosza?

W połowie sierpnia do zaplecza technicznego Posten – norweskiego odpowiednika Poczty Polskiej dołączyły trzy roboty, które zastąpią listonoszy. Norweska poczta należy do Ministerstwa Transportu i Komunikacji i ma monopol na dostarczanie przesyłek i listów o gramaturze do 50 g wagi. Ma 30 placówek pocztowych w całym kraju i ponad 1400 oddziałów w różnych miastach Norwegii.

Nowe roboty mają zastąpić listonoszy w dostarczaniu poczty mieszkańcom. Pierwsze testy paczkomatu-listonosza będą realizowane już we wrześniu, w norweskim mieście Kongsberg na zachód od Oslo.

Robot wygląda jak skrzynka na listy, która ma kółka, napęd i pozwala zdecydować kiedy i gdzie odbierzemy paczkę. Robot będzie wyjeżdżał z magazynu pocztowego wieczorem. Odbiorca poczty otrzyma powiadomienie, że przesyłka jest w drodze i sam zdecyduje, w którym punkcie trasy „listonosza” podejmą swoją przesyłkę.

To pierwszy tego typu robot na świecie. Został stworzony w Stanach Zjednoczonych przez kalifornijską firmę Buddy Mobility.

W zależności od tego, jak poradzi sobie w liczącym 25 tysięcy mieszkańców mieście Kongsberg, Posten uzależnia ewentualne, kolejne zakupy.

AS